Kronika Obozu Wędrownego „Wakacje ze Szkicownikiem”, lipiec 1986 rok

Wymiary: 30,5 x 21 x 2,5 cm

Liczba stron w całej kronice: 100  
Liczba stron uzupełnionych: 82  
Archiwum Zachęty – Narodowej Galerii Sztuki

Kronika jest wnikliwą dokumentacją miast odwiedzonych przez uczestników obozu wędrownego. Informacjom historycznym i fotografiom prezentującym odwiedzone miejsca, towarzyszą rysunki i podsumowania artystycznych działań obozowych.

Księga, ze sztywną okładką z brązowej skóry i złotym, geometrycznym, wybitym na skórze napisem „kronika” przechowywana jest w specjalnym usztywnionym pudełku oklejonym tym samym materiałem. Wnętrze tworzą zszyte sztywne kartki. Są gładkie, jasne, delikatnie zszarzałe, ale zapełnione kolorowymi wpisami.

Serię wpisów otwiera strona z tytułem „Obóz wędrowny pod nazwą wakacje ze szkicownikiem” oraz wypisana lista uczestników i uczestniczek wyjazdu. Kolorowe, koślawe napisy, dopełniają schematyczne rysunki szeroko uśmiechniętych głów i narzędzi artystycznych takich jak pędzel czy ołówek.

Kolejne strony kontynuują prezentację uczestników, tym razem za pomocą rysunków wykonanych w różnych stylach. Niektóre są podpisane konkretnymi imionami, pod innymi widnieją enigmatyczne podpisy jak np. „ja i ona”. W serii rysunków wyróżnić można portrety, ale także ilustrację wesołego stwora z długim ogonem zwieńczonym kokardą, zwierzęta (psy, koty, a nawet myszy), krajobrazy, kwiatki, czy stopę z podpisem „To jest b. b. b. b. sławna prawa (z całą pewnością nie lewa!) noga Maradonny. A może lewa.”. Niewielkie rysunki, monochromatyczne, wykonane długopisami i cienkopisami zostały rozmieszczone nierównomiernie w efekcie czego część stron szczelnie zapełniają, inne pozostawiają niemalże puste.

Po rysunkowej prezentacji uczestników następuje seria wpisów dotyczących kolejnych odwiedzonych miast i punktów programu. To Gniezno, Kruszwica, Strzelno, Mogilno, Kórnik, Poznań, Leszno, Trzemeszno, Pawłowice.

Zapiski różnią się charakterami pisma, kolorami, dodanymi materiałami wizualnymi, niekiedy także w ramach tej samej miejscowości. A jednak pewne elementy się powtarzają. Za każdym razem nazwa miasta zostaje wyróżniona, ozdobnym, dużym napisem, a więc nie ma wątpliwości jakiego miejsca dotyczy dana strona. Przy niektórych tytułach pojawia się także precyzyjna data. Wpisy z poszczególnych miast odnoszą się do topografii, historii, opisów konkretnych budowli czy osób związanych z danym miejscem. To np. położenie Gniezna, dzieje Kruszwicy, opis architektoniczny kościoła św. Prokopa w Strzelnie czy losy rodu Działyńskich w Kórniku.

Treści uzupełniają fotografie, wklejone pocztówki (czasem do góry nogami), wycinki z gazet czy foldery turystyczne, pieczątki ze schronisk młodzieżowych oraz ilustracje wykonane przez uczestników. To wklejone precyzyjne rysunki architektoniczne oraz schematyczne żartobliwe komentarze rysunkowe, jak np. duchy przy informacji o zwiedzaniu krypt.

Kolejne strony opowiadają nie tylko o odwiedzonych miejscowościach, ale także o poszczególnych punktami programu obozu. Fakty uzupełniają wspomnienia ze wspólnych wieczorów i pogadanek prowadzących np. pod tytułem „Co może dać taki obóz?”. Wpis udekorowany został rysunkami komarzyc wraz z komentarzem „A wszystko odbywało się przy dźwięku skrzydeł krwiożerczych komarzyc, które mimo wszystko były bardzo sympatyczne, nie?”.

Kilkukrotnie pojawia się informacja o wernisażach zorganizowanych w różnych miejscach, a także nagrodach przyznanych przy tej okazji. Nagrody przyznawane były w następujących kategoriach: nagroda ludu, nagroda Grażynki, Krzysia, prezesa, Krysi, Ani, nagroda za kompozycję, za dowcip, za ujęcie kolorystyczne, nagroda ogólna, za bryłę, za oryginalność, nagroda prywatna cukierkowa, za dowcipne ujęcie, za pracę zbiorową, nagroda szeryfa i wreszcie nagrody 1, 2, 3, i na kredyt. Każdej kategorii przypisane jest nazwisko laureata bądź laureatki. Przy informacjach o wystawach wklejonych zostało kilka prac nagrodzonych m.in. plakat zbiorowy wykonany farbami na odwrocie afisza reklamowego Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej w Opolu, poskładany i przyklejony do jednej z kartek kroniki. Część kroniki została oddana księdze wpisów dotyczących wystawy zorganizowanej w Lesznie z prośbą o „szczere wypowiedzi i cenne uwagi”.

Podsumowaniem serii wpisów są rysunkowe komentarze do hasła „moja najwspanialsza obozowa przygoda ze sztuką i z ludźmi”.

Kronikę kończy dokumentacja fotograficzna dotycząca odwiedzonych miejsc oraz uczestników obozu. Wklejone czarno-białe, niewielkie zdjęcia prezentują detale architektoniczne kolejnych zwiedzanych budowli historycznych: kopuły, portale, żygacze itd. Zebrane w grupy po kilka na jednej stronie, skrupulatnie podpisane. Ostatnim rozdziałem jest seria zdjęć zatytułowana „Ludzie obozowe”. Czarno-białe fotografie przedstawiają młodych ludzi w różnych sytuacjach obozowych. Każda podpisane jest imieniem. Pomiędzy ujęciami portretowymi widnieją zdjęcia grupowe, a także dokumentacja poszczególnych prac czy zaproszeń na wernisaże. Obok sytuacji takich jak szkicowanie, malowanie, prowadzenie rozmów czy wernisaże pojawiają się te nieformalne takie jak spanie na trawie, opalanie się czy otwieranie szklanej butelki z napojem.

W ten sposób uczestnicy obozu podsumowali swoje artystyczno-osobiste doświadczenia zdobyte podczas wspólnej przygody.